

Sygn. akt I ACa 712/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Lucyna Morys-Magiera
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 24 maja 2018 r., sygn. akt I C 103/17

oddala apelację.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Ewa Jastrzębska
-------------------------------	---------------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 712/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił powództwo M. M. przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...), w ramach którego domagał się zasądzenia kwoty 150 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, a także zasądzenia od Skarbu Państwa na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Powód podnosił, że domaga się kwoty 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia za odbywanie kary w niegodnych warunkach, w szczególności przez umieszczenie go w przeludnionej celi, gdzie metraż przypadający

na osobę był mniejszy niż 3 m⁽²⁾, a także kwoty 135 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych będących skutkami zdarzenia z dnia 29 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód M. M. odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...) od 23 kwietnia 2013 r. do 29 października 2014 r. Podczas tego pobytu przebywał między innymi w celi nr 101 (6-osobowa cela o pow. 19,54 m⁽²⁾) od 19 do 29 lipca 2013 r. – w celi przebywało łącznie z powodem 9 osadzonych i na 1 osadzonego przypadało 2,17 m⁽²⁾ powierzchni oraz w celi nr 115 (4-osobowa cela o pow. 12,54 m⁽²⁾) od 5 maja 2014 r. do 1 sierpnia 2014 r. - w celi przebywało łącznie z powodem 4 osadzonych, a od 26 czerwca 2014 r. do 3 lipca 2014 r. 6 osadzonych i wówczas na 1 osadzonego przypadało 2,09 m⁽²⁾ powierzchni. Osadzenie w tych celach poprzedzone było decyzjami Dyrektora Zakładu Karnego w (...). Mianowicie decyzją z dnia 19 lipca 2013 r. Dyrektor postanowił umieścić powoda na okres 14 dni od 19 lipca 2013 r. do 2 sierpnia 2013 r. w warunkach, w których powierzchnia przypadająca w celi mieszkalnej na osadzonego wynosi poniżej 3 m⁽²⁾, nie mniej jednak niż 2 m⁽²⁾, uzasadniając to tym, że wówczas Zakład Karny w (...) nie dysponował wolnymi miejscami zakwaterowania w celach mieszkalnych, a jednocześnie zaszła konieczność natychmiastowego umieszczenia w tej jednostce osób, o których mowa w art. 110 § 2b pkt 1-7 k.k.w. W związku z ustaniem tych przyczyn, decyzją z dnia 30 lipca 2013 r. Dyrektor Zakładu Karnego w (...) uchylił z dniem 29 lipca 2013 r. powyższą decyzję. Następnie decyzją z dnia 26 czerwca 2014 r. Dyrektor Zakładu Karnego w (...) postanowił umieścić powoda na okres 14 dni od 26 czerwca 2014 r. do 10 lipca 2014 r. w warunkach, w których powierzchnia przypadająca w celi mieszkalnej na osadzonego wynosi poniżej 3 m⁽²⁾, nie mniej niż 2 m⁽²⁾, uzasadniając to tym, że Zakład Karny w (...) nie dysponował wolnymi miejscami zakwaterowania w celach mieszkalnych, a jednocześnie zaszła konieczność natychmiastowego umieszczenia w tej jednostce osób, o których mowa w art. 110 § 2b pkt 1-7 k.k.w. W związku z ustaniem tych przyczyn, decyzją z dnia 4 lipca 2014 r. Dyrektor Zakładu Karnego w (...) uchylił z dniem 4 lipca 2014 r. powyższą decyzję. Powód otrzymał obie decyzje. Nie odwoływał się od nich do sędziego penitencjarnego. Cele mieszkalne w Zakładzie Karnym w (...) były wyremontowane, wyposażone w niezbędny sprzęt, ubikację, umywalkę, dostęp do wody, w tym ciepłej 3 razy w ciągu dnia. Każdy z osadzonych miał swoją szafkę i krzesło, zapewnione miejsce przy stole. Cela posiadała dwa okna, wentylację mechaniczną. Osadzeni w celach przeludnionych mają zapewnione dłuższe o pół godziny spaceru, a także dodatkowe zajęcia kulturalno-oświatowe. Powód korzystał z tych zajęć.

W dniu 29 lipca 2013 r. po godz. 20⁽⁰⁰⁾, gdy w celi nr 101 znajdował się powód oraz współosadzeni P. D., I. T., J. K., R. B., D. N., A. H. i R. W., P. D. powiedział w pewnym momencie do powoda: „Nie będzie mnie jakiś cwel z Francji wkurwiał”, podszedł do stołu, przy którym siedział powód i uderzył powoda pięścią w prawą część głowy, koło prawego oka, przez co ten się przewrócił na podłogę, co spowodowało u powoda złamanie prawej kości jarzmowej z wgnieceniem do dołu podskroniowego. Powód był zaskoczony zachowaniem P. D.. Uważał go za swojego kolegę. Wówczas współosadzeni wezwali funkcjonariuszy służby więziennej, którzy wzięli powoda z celi w celu zapewnienia mu pomocy medycznej. Niezwłocznie Dyrektor Zakładu Karnego w (...) wszczął także czynności sprawdzające. Ani powód, ani współosadzeni nie wskazali początkowo sprawcy pobicia, twierdząc, że powód poślizgnął się i przewrócił uderzając w głowę. Dopiero w następnym dniu 30 lipca 2013 r. powód wskazał, że sprawcą urazu jest P. D., który uderzył go pięścią w głowę. Dyrektor Zakładu Karnego w (...) niezwłocznie, w dniu 30 lipca 2013 r., poinformował także sędziego penitencjarnego - Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej o pobiciu powoda w celi mieszkalnej. Po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego Dyrektor Zakładu Karnego w (...) w piśmie z dnia 21 sierpnia 2013 r. zawiadomił Prokuraturę Rejonową w (...) o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa określonego w art. 157 § 1 k.k. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z 2 kwietnia 2015 r., II K 1401/13, P. D. został skazany za wyżej opisany czyn. Powód nie zgłaszał żadnemu funkcjonariuszowi służby więziennej, w tym wychowawcy, ani też dyrektorowi Zakładu Karnego w (...), czy sędziemu penitencjarnemu, chęci przeniesienia z celi nr 101, konfliktów ze współosadzonymi, czy innych problemów w tej celi. Powód podczas odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...) był spokojny, bezkonfliktowy, uczestniczył w zajęciach plastycznych organizowanych przez administrację Zakładu. Cela nr 101 była codziennie wizytowana, a osadzeni także nie zgłaszali konfliktów między sobą. Osadzony P. D. w Zakładzie Karnym w (...) do dnia 29 lipca 2013 r. nie sprawiał problemów, wyróżniał się dobrym zachowaniem, dbał o porządek w miejscu zakwaterowania, za co otrzymał nagrodę motywującą. W grupie współosadzonych funkcjonował poprawnie i zgodnie, nie generował sytuacji konfliktowych. Leczenie powoda

odbywało się w Szpitalu (...) w K.. W dniu 14 sierpnia 2013 r. w znieczuleniu ogólnym wykonano repozycje odłamów kostnych, które ustabilizowano za pomocą płytek, wykonano szycie skóry i tkanki podskórnej w innym miejscu. Następnie powód w stanie ogólnym dobrym, z obrzękiem okolicy operowanej, prawidłowym odwodzeniem żuchwy, z prawidłową funkcją nerwu twarzowego, został przekazany do Zakładu Karnego w (...). Ponadto powodowi usunięto zęby 15 i 26, które nie uległy uszkodzeniu w wyniku zdarzenia z 29 lipca 2013 r., ale ich usunięcie było konieczne ze względu na potencjalne ryzyko infekcji w okresie okołozabiegowym kości twarzy. Powód w późniejszym okresie skarżył się na bóle głowy, które nie miały jednak związku z uszkodzeniem kości jarzmowej. W efekcie działań leczniczych odtworzono ciągłość złamanych kości oraz symetrię twarzy, przywrócono prawidłową funkcję zgryzu, rozwarcia ust, ruchomości stawów skroniowo-żuchwowych, zachowano prawidłową funkcję nerwu twarzowego. Obecnie powód nie ma problemów z jedzeniem, ale przez 8 miesięcy przyjmował jedynie pokarmy płynne. Powód w dniu 27 lipca 2016 r. (data nadania pisma na pocztę do Sądu Rejonowego w (...)) zawezwał pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w (...) do próby ugodowej w sprawie zapłaty na jego rzecz kwoty 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z umieszczeniem go w przeludnionej celi oraz jego pobiciem przez współosadzonego. Z uwagi na brak zgody pozwanego do zawarcia ugody nie doszło.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy stwierdził, że powód nie wykazał okoliczności rodzących odpowiedzialność pozwanego. Analiza dowodów doprowadziła Sąd do wniosku, że warunki zapewnione powodowi odpowiadały standardom i nie stanowiły naruszenia jego dóbr osobistych. Warunki panujące w celach były zgodne z warunkami określonymi w art. 110 § 2 zd. 2 k.k.w., który stanowi, iż cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Powód miał zapewniony dostęp do zimnej i ciepłej wody, pomieszczenia cel wyposażone były w okna, były wentylowane, ubikacja była cała zabudowana. Cele wyposażone były w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy. Ponadto powód miał możliwość korzystania z wielu zajęć kulturalno-oświatowych. Podniósł również Sąd, że powód nie wykazał, aby zgłaszał funkcjonariuszom służby więziennej lub sędziemu penitencjarnemu zastrzeżenia co do uciążliwości panujących warunków w Zakładzie Karnym. Jeżeli natomiast chodzi o podnoszoną przez powoda okoliczność przeludnienia w celach, w których przebywał, to Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 110 § 2b pkt 1 k.k.w. dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony, nie dłuższy niż 14 dni, w warunkach, o których mowa w § 2 zdanie drugie, w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m⁽²⁾, nie mniej jednak niż 2 m⁽²⁾, jeżeli zachodzi konieczność natychmiastowego umieszczenia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym nieposiadającym wolnych miejsc w celach mieszkalnych m.in. skazanego na karę pozbawienia wolności przekraczającą 2 lata. Jednakże zgodnie z art. 110 § 2d k.k.w. wydając decyzję na podstawie § 2b, należy minimalizować zagrożenie pogorszenia warunków wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania oraz zmierzać do szybkiego umieszczenia w celi mieszkalnej, o której mowa w § 2. Działanie pozwanego polegające na umieszczeniu powoda w celi, gdzie powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m⁽²⁾, nie było zatem bezprawne. Dyrektor Zakładu Karnego w (...) wydał dwie decyzje o umieszczeniu powoda w warunkach nie spełniających wymogów powierzchniowych określonych w art. 110 § 2 zd. 1 k.k.w., na okres nie przekraczający 14 dni, każdorazowo informując o tym powoda, a powód nie kwestionował wówczas tych decyzji. Ponadto, gdy doszło do ustania przyczyny uzasadniającej umieszczenie powoda we wskazanych warunkach, dyrektor Zakładu Karnego niezwłocznie wydawał decyzję uchylającą poprzednią decyzję. W konsekwencji powód przebywał w celi w warunkach nie spełniających wymogów powierzchniowych (3m⁽²⁾ na osobę, ale nie mniej niż 2 m⁽²⁾ na osobę) od 19 do 29 lipca 2013 r. (11 dni) oraz od 26 czerwca 2014 r. do 3 lipca 2014 r. (8 dni). Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym, że dyrektor Zakładu Karnego nie mógł odmówić przyjęcia kierowanych przez sądy kolejnych osób do odbywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowo aresztowanych, uzasadniając odmowę występującym przeludnieniem. Przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 listopada 2009 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów nie przewidują w takim przypadku odmowy osadzenia w jednostce penitencjarnej. Wobec tego, że liczba skazanych skierowanych do odbycia kary pozbawienia wolności do Zakładu Karnego w (...) przekraczała liczbę miejsc

w tej jednostce penitencjarnej, przesłanki z art. 110 § 2b pkt 2 k.k.w. zostały spełnione, co wyłącza bezprawność umieszczenia czasowego powoda w celach, w których powierzchnia przypadająca na osadzonego nie wynosiła 3 m⁽²⁾. Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że okoliczność umieszczenia powoda w celach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m⁽²⁾, nie mogła stanowić samoistnej i wystarczającej przesłanki do uznania zasadności żądania w oderwaniu od innych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, a w niniejszej sprawie każdorazowe umieszczenie w celi dodatkowej osoby wiązało się ze staraniami funkcjonariuszy Zakładu Karnego do zapewnienia wszystkim osadzonym odpowiednich warunków. Powód miał zapewnione odpowiednie warunki. Co więcej, powód mógł spędzać czas także poza celą, mógł korzystać z różnego rodzaju zajęć dodatkowych, korzystać z dodatkowego czasu na spacerze. Stąd, w ocenie Sądu Okręgowego, brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 15 000 zł za naruszenie dóbr osobistych, które wiązałyby się z warunkami odbywania przez niego kary pozbawienia wolności, w szczególności przebywania w celach, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego nie przekraczała 3 m⁽²⁾.

Odnosząc się do podstawy faktycznej dotyczącej tego, że Dyrektor Zakładu Karnego w (...) miał nie zapewnić powodowi należytego bezpieczeństwa podczas odbywania kary pozbawienia wolności, co skutkowało pobiciem go w celi nr 101 w dniu 29 lipca 2013 r. przez P. D., to Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 108 k.k.w. administracja zakładu karnego ma obowiązek podejmowania odpowiednich działań celem zapewnienia skazanemu bezpieczeństwa osobistego w czasie odbywania kary (§ 1), ale skazany jest obowiązany poinformować niezwłocznie przełożonego o zagrożeniach dla jego bezpieczeństwa osobistego oraz unikać tych zagrożeń (§ 2). Z okoliczności sprawy wynikało natomiast, że nic nie wskazywało na to, że w celi nr 101, gdzie przebywał powód od 19 lipca 2013 r. mogło dochodzić do konfliktu między współosadzonymi, a w konsekwencji do zagrożenia bezpieczeństwa któregoś z współosadzonych, w tym powoda. W szczególności, powód nie zgłaszał nikomu o jakichkolwiek nieporozumieniach między współosadzonymi, czy problemach w celi, ani nie zgłaszał chęci przekwaterowania do innej celi. Istotne jest, że powód miał możliwość dokonania takiego zgłoszenia, nawet bez wiedzy innych osadzonych. Na to, że nie można było przewidzieć, że dojdzie do pobicia powoda przez innego osadzonego, co wyklucza zasadność zarzutu zaniechania pozwanego w dopełnieniu obowiązków w zapewnieniu bezpieczeństwa powodowi, wskazuje także to, że sam powód był zaskoczony zachowaniem P. D., który go uderzył i spowodował uszkodzenie ciała. Do czasu tego zdarzenia uważał go bowiem za swojego kolegę i nie spodziewał się, że P. D. może się zachować agresywnie w stosunku do niego. Potwierdzało to również dotychczasowe zachowanie P. D. w Zakładzie Karnym w (...). Nie sprawiał on problemów, wyróżniał się dobrym zachowaniem, dbał o porządek w miejscu zakwaterowania, za co otrzymał nawet nagrodę. W Zakładzie Karnym funkcjonował poprawnie i nie stwarzał sytuacji konfliktowych. Także powód nie stwarzał konfliktów z innymi osadzonymi, był spokojny, uczestniczył w różnych zajęciach organizowanych w Zakładzie Karnym. Należy zaznaczyć, że celi nr 101 była codziennie wizytowana przez funkcjonariuszy służby więziennej. Nie zauważyli oni groźby wystąpienia konfliktu między współosadzonymi. Zdarzenie mające miejsce 29 lipca 2013 r. należało zatem zakwalifikować jako zdarzenie jednostkowe, wynikające z nagłego nieporozumienia między powodem a P. D., którego nie można było przewidzieć. Uznał Sąd Okręgowy, że pozwany podjął wszystkie stosowne działania nie tylko mające na celu zapewnienie powodowi bezpieczeństwa podczas odbywania kary pozbawienia wolności przed zdarzeniem z 29 lipca 2013 r., ale także wszystkie działania mające na celu zapewnienie tego bezpieczeństwa po tym zdarzeniu. Mianowicie niezwłocznie zostało wszczęte postępowanie sprawdzające mające na celu ustalenie okoliczności zdarzenia, pomimo początkowych twierdzeń powoda i współosadzonych z celi, że miał miejsce jedynie nieszczęśliwy wypadek polegający na poślizgnięciu się powoda i uderzeniu głową. Jednocześnie o wypadku powoda został zawiadomiony sędzia penitencjarny. To wyniki postępowania sprawdzającego pozwoliły ostatecznie na złożenie przez Dyrektora Zakładu Karnego w (...) zawiadomienia Prokuratury o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa na szkodę powoda, co zakończyło się uznaniem P. D. za winnego uszkodzenia ciała powoda i jego skazaniem. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy nie dopatrywał się nieprawidłowości w postępowaniu Dyrektora Zakładu Karnego, nie zgodził się z powodem także w tym zakresie, że przeludnienie w celi nr 101 prowadziło do napięcia i konfliktów między współosadzonymi, skoro przeludnienie było tylko czasowe, a powód, jak i inni osadzeni w celi nr 101 mieli zapewnione niezbędne urządzenia i sprzęt. Ponadto mieli zapewnione dodatkowe zajęcia oraz wydłużony

czas spaceru. Co więcej, na napięcie i konflikt w celi nie wskazywały żadne okoliczności, a tym bardziej okoliczności, które mogłyby być znane pozwanej.

Apelację od opisanego wyroku wniósł powód, który zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów procesu orzeczeniu temu zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i niewszechstronną oraz sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, co doprowadziło do sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym polegającą na ustaleniu, że powód nie zwracał się do wychowawcy ani do administracji zakładu karnego o przeniesienie do innej celi z uwagi na jego konflikt z P. D., podczas gdy okoliczność taka wynika z zeznań powoda oraz koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, natomiast przesłuchiwany w charakterze strony zastępca dyrektora Zakładu Karnego nie zaprzeczył takiemu faktowi, wskazując jedynie, że nie ma wiedzy w tym przedmiocie, co w związku z art. 230 k.p.c. winno zostać odczytane za fakt przyznany i stanowić element ustaleń faktycznych w sprawie;

2. naruszenie art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez jego wadliwą subsumpcję i przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie aktualizuje się ochrona dóbr osobistych, podczas gdy na skutek umieszczenia powoda w przeludnionej celi naruszono jego dobra osobiste w postaci zdrowia psychicznego, godności oraz prawa do prywatności, a działanie pozwanej należy uznać w tym zakresie za bezprawne;

3. naruszenie art. 217 § 1 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych ortopedy traumatologa oraz psychiatry i psychologa, albowiem zgłoszone wnioski dowodowe miały kluczowe znaczenie w sprawie, w szczególności dla określenia rozmiaru szkody, trwałych następstw, a także rokowań na przyszłość, co skutkowało naruszeniem art. 3 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia przepisów procesowych i prawidłowości dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, gdyż właściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego uzależnione jest od niewadliwie ustalonego stanu faktycznego.

I tak stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy nie dopuścił się błędu w zakresie zgromadzenia materiału dowodowego, który następnie ocenił zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., wyciągając z tej oceny trafne wnioski. Oddalenie wniosków o dopuszczenie dowodów z opinii biegłych lekarzy na okoliczność stanu zdrowia powoda, w okolicznościach sprawy, było słuszne. Brak było bowiem podstaw do dopuszczenia dowodów mających na celu ustalenie rozmiaru krzywdy (szkody na zdrowiu powoda), w sytuacji gdy Sąd I instancji uznał, że brak jest podstaw do przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności odszkodowawczej, gdyż pozwany nie dopuścił się deliktu. W świetle przepisów o odpowiedzialności deliktowej niezbędne jest zaś zaistnienie wszystkich przesłanek, które taką odpowiedzialnością mogą skutkować. W stosunku do Skarbu Państwa będą to następujące przesłanki: bezprawność zachowania funkcjonariuszy Skarbu Państwa, szkoda oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy owym bezprawnym zachowaniem a szkodą (art. 417 k.c.). Wobec zatem stwierdzenia, że zachowanie funkcjonariuszy służby więziennej nie nosiło cechy bezprawności, zbędne było badanie przesłanki dotyczącej rozmiaru szkody poniesionej przez powoda. Zarzut naruszenia przepisów postępowania, a to art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 3 k.p.c. był więc chybiony.

W dalszej kolejności odnosząc się do zarzutu dotyczącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie dotyczącym ustaleń co do niezapewnienia powodowi bezpieczeństwa pobytu w pozwanej placówce penitencjarnej przez Dyrektora Zakładu Karnego, stwierdzić należało, że i w tej części nie można było zgodzić się z twierdzeniami apelacji. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, jak również treści uzasadnienia wyroku Sądu I instancji prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy w oparciu o zgodną z logiką oraz wskazaniem doświadczenia życiowego ocenę dowodów poczynił słuszne ustalenia faktyczne, które zresztą tylko w niewielkim zakresie były kwestionowane przez powoda.

Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe, wyznaczone w tej mierze wnioskami dowodowymi stron, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy, a poszczególne uwagi co do przeprowadzonych dowodów należało uznać za słuszne. Stąd Sąd Apelacyjny uznał ustalenia Sądu I instancji za własne.

Odnosząc się bliżej do zarzutów powoda należało przypomnieć, że Sąd Okręgowy odmówił powodowi wiary co do informowania funkcjonariuszy służby więziennej o konflikcie z P. D., argumentując to brakiem odnotowania takiego zgłoszenia, które było standardową procedurą w takich wypadkach, a także ustaleniem, że powód nie zgłaszał o zaistnieniu konfliktów ze współosadzonymi, co potwierdzili zeznający w sprawie R. K. i K. N.. Dodać nadto należało, że powód sam przyznawał, że P. D. był jego kolegą i nie spodziewał się, że ten może go uderzyć. Z tego względu nie sposób uznać za wiarygodne zeznania powoda, iż miał zgłaszać konflikt z P. D. w sytuacji, gdy wcześniej (do momentu pobicia) utrzymywał z nim koleżeńskie relacje. Warto też podkreślić, że nawet bezpośrednio po zdarzeniu powód nie wskazywał, że sprawcą pobicia był P. D., co oddaje relacje panujące w celi więziennej. Skoro powód powstrzymywał się przed wskazaniem P. D. tuż po zdarzeniu, to tym bardziej trudno uwierzyć, że wskazywałby na ryzyko pobicia jeszcze wcześniej. Ocena dowodu z zeznań powoda w zakresie odnoszącym się do braku zgłoszenia konfliktu z P. D. dokonana przez Sąd I instancji była zatem trafna i nie było uzasadnionych podstaw do dania w tym zakresie wiary powodowi.

Jeżeli natomiast chodzi o wyjaśnienia P. D., który w sprawie karnej miał powiedzieć, że dzień przed zdarzeniem miał powiedzieć powodowi, że nie lubi takich osób jak on, to nawet przyjęcie, że okoliczność taka miała miejsce (co może budzić wątpliwości w świetle zeznań powoda - k. 207 verte, który wprost wskazywał, że wcześniej nie dochodziło do agresji ze strony napastnika), to nie było żadnych podstaw do uznania, że powód o fakcie takim informował służbę więzienną.

Nie można było także podzielić stanowiska powoda wyrażonego w apelacji w zakresie, w którym z zeznań zastępcy Dyrektora Zakładu Karnego – R. K., co do tego, iż nie pamięta on zgłoszenia przez powoda konfliktu z P. D., należałoby - w przekonaniu apelującego - w oparciu o art. 230 k.p.c. wnioskować o przyznaniu takiego faktu. Czym innym jest brak zaprzeczenia, a czym innym niemożność wypowiedzenia się na dany temat z uwagi na brak wiedzy. Ta ostatnia sytuacja miała zaś miejsce w niniejszej sprawie. Nie każdy funkcjonariusz w zakładzie karnym musi mieć wiedzę na temat wszystkich sytuacji mających miejsce w jego jednostce, a ponadto brak pamięci po stronie funkcjonariusza służby więziennej jawi się jako zupełnie zrozumiały przy uwzględnieniu charakteru jego pracy oraz okresu jaki upłynął od zdarzenia. Co zresztą najistotniejsze strona pozwana wypowiedziała się w toku postępowania przed Sądem Okręgowym co do zaistnienia omawianego faktu informowania przez powoda funkcjonariuszy służby więziennej, wyraźnie zaprzeczając twierdzeniom powoda w tym przedmiocie. Z tej przyczyny konstrukcja z art. 230 k.p.c. w ogóle nie wchodziła w rachubę, co przesądzało o bezzasadności zarzutu naruszenia wskazanego przepisu.

Nie można było również podzielić stanowiska powoda budującego domniemanie faktyczne, o tym, iż skutkiem występującego przeludnienia w celach był konflikt powoda ze współosadzonym. Zdaniem skarżącego, władze Zakładu Karnego generując przeludnienie musiały liczyć się z wystąpieniem konfliktów. Stanowisko takie to jednak tylko niczym nieoparte przeświadczenie powoda, prezentowane w procesie. Nie można bowiem przyjąć istnienia związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy występującym przeludnieniem, a agresją ze strony współosadzonego P. D.. Tym bardziej, że nawet powód wskazywał, iż u podłoża agresji mogła leżeć różnica w stanie majątkowym współosadzonych, a przed zdarzeniem traktował napastnika jako swojego kolegę i nie spodziewał się agresji z jego strony.

Z przedstawionych względów należało zatem uznać, że nie zachodziły podstawy do podzielenia twierdzeń powoda i ustalenia, że funkcjonariusze służby więziennej mieli informacje na temat konfliktu powoda ze współosadzonym i zaniechali podejmowania działań by przeciwdziałać eskalacji konfliktu. Do naruszenia dóbr osobistych powoda (jego zdrowia) doszło ze strony współosadzonego, do którego jako sprawcy powód może kierować stosowne żądania. Nie zachodziły natomiast żadne podstawy do obciążania pozwanego odpowiedzialnością za to zdarzenie.

Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 23 k.c. i 24 k.c. w części dotyczącej zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda będące skutkiem przebywania w przeludnionej celi to należało stwierdzić, że w zakresie tej podstawy faktycznej nie były kwestionowane ustalenia poczynione przez Sąd I instancji i jako takie Sąd Apelacyjny

uznał je za własne. Odnosząc się natomiast do istoty zarzutu, to trzeba wskazać, że skarżący błędnie interpretował, iż w ocenie Sądu I instancji nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Czym innym jest bowiem ocena samego naruszenia dóbr osobistych, a czym innym uznanie, że naruszenie to nie było bezprawne. Argumentacja Sądu Okręgowego skupiała się zaś na tej ostatniej przesłance. Słusznie podkreślano przy tym, że zarówno decyzja o umieszczeniu powoda w przeludnionej celi, jak i zapewnienie mu dodatkowych udogodnień wyłączały bezprawność działania dyrektora Zakładu Karnego, gdyż działania te znajdowały oparcie w obowiązujących przepisach Kodeksu karnego wykonawczego, a przy tym wyraźnie były nakierowane na poprawienie warunków odbywania kary w takiej sytuacji. Działania podjęte przez dyrektora Zakładu Karnego należało przy tym uznać za celowe i słuszne, a co więcej - niezbędne. Podkreślenia wymaga za Sądem Okręgowym, że prawo przewiduje możliwość krótkotrwałego umieszczenia osadzonych w celi, w której na jednego osadzonego przeznaczony jest mniej niż 3 m², jednak więcej niż 2m² powierzchni. Nawet orzecznictwo przywołane przez skarżącego wskazuje na wyjątkową możliwość takiego obniżenia, a z taką sytuacją dyrektor Zakładu Karnego miał do czynienia w niniejszej sprawie. Nie można też pominąć, że pomimo wydania decyzji o umieszczeniu powoda w przeludnionych celach dyrektor jednostki penitencjarnej nie zwlekał do upływu wskazanych w nich terminów, a kiedy tylko nadarzały się takie możliwości, to uchylał te decyzje, czego skutkiem było to, że powód ani razu nie przebywał w przeludnionej celi przez cały okres jaki wynikał z wydanych decyzji. Trzeba przy tym podkreślić, że przedmiotem badania przez Sąd Okręgowy było też to, czy zapewnienie obniżonych standardów powierzchni mieszkalnej w celi było odpowiednio rekompensowane powodowi, czy powód miał zapewnione pozostałe wymagania w zakresie wyposażenia celi więziennej. Ustalenia faktyczne przekonują zaś o tym, że tak właśnie było. Dyrekcja Zakładu Karnego zapewniła powodowi niezbędne wyposażenie celi, warunki pobytu nie odbiegały od normy, nadto władze Zakładu Karnego wywiązały się z obowiązku rekompensowania powodowi trudów związanych z przebywaniem w zbyt małej celi. Niewątpliwie powodowi przysługiwały dodatkowe zajęcia kulturalne oraz wydłużony spacer, z czego też powód korzystał. Sam (łączy) okres przebywania w przeludnionych celach był krótki i nie można uznać, aby łączył się z dodatkowym udręczeniem powoda. Zatem, w świetle zaprezentowanych uwag, nie można było mówić – i w tym wypadku - o bezprawności działań administracji zakładu karnego zarówno w zakresie braku odpowiednich warunków powierzchniowych, jak i zapewnienia odpowiedniego standardu cel oraz rekompensowania ograniczeń powierzchniowych celi, a to wyłączało odpowiedzialność o której mowa w art. 24 k.c. i art. 488 § 1 k.c.

Z podanych przyczyn, na podstawie art. 385 k.p.c., należało oddalić apelację jako nieuzasadnioną.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera SSA Małgorzata Wołczańska SSA Ewa Jastrzębska